

Barbara Jabłońska
Uniwersytet Jagielloński

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.9.1.04>

Krytyczna analiza dyskursu w świetle założeń socjologii fenomenologicznej (dylematy teoretyczno-metodologiczne)

Abstrakt Celem artykułu jest zarysowanie problematyki krytycznej analizy dyskursu (KAD) w odniesieniu do ram teoretycznych socjologii fenomenologicznej. Kluczowym zadaniem podjętych tu rozważań jest ukazanie teoretycznego zaplecza krytycznej analizy dyskursu w świetle Schützowskiej tradycji myślenia, z której w pewnym zakresie czerpią współcześni badacze KAD-u, jak również omówienie najważniejszych dylematów, jakie wiążą się z badaniem tak zwanego świata społecznego, stanowiącego nie tylko podstawowe pojęcie socjologii fenomenologicznej, lecz także hasło wywoławcze współczesnych studiów nad dyskursem w odmianie krytycznej. Całości rozważań przyświeca założenie o eklektycznym charakterze studiów nad dyskursem w ujęciu krytycznym, przyczyniającym się do powstawania dylematów na poziomie teoretycznym i metodologicznym.

Słowa kluczowe krytyczna analiza dyskursu, socjologia fenomenologiczna, świat społeczny, konteksty społeczne, społecznie podzielana wiedza, dylematy teoretyczno-metodologiczne

Barbara Jabłońska, dr, adiunkt w Zakładzie Socjologii Teoretycznej w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, autorka publikacji naukowych, m.in. z zakresu problematyki dyskursu publicznego i politycznego. Jej zainteresowania badawcze to: krytyczna analiza dyskursu, teorie komunikacji, kultura polityczna, metody jakościowe w badaniach społecznych, socjologia muzyki.

Dane adresowe autorki:

Instytut Socjologii
Uniwersytet Jagielloński
ul. Grodzka 52, 31-044 Kraków
e-mail: b.jablonska@uj.edu.pl

Krytyczna analiza dyskursu (KAD), pojmowana jako jedna z odmian analizy dyskursu, jest w socjologii stosunkowo nowym podejściem teoretyczno-badawczym. Zyskuje ona jednak coraz silniejszą pozycję w naukach społecznych, dostarczając niezbędnych narzędzi badawczych służących analizie dyskursywnego wymiaru rzeczywistości społecznej. Trzeba jednak pamiętać, że obszar badawczy objęty wspólnym mianownikiem „analizy dyskursu” nie jest wolny od teoretycznych i metodologicznych dylematów i kontrowersji, stanowiących przedmiot naukowych debat i wnikliwych dociekań specjalistów. Wysilek związany z umocnieniem pozycji analizy dyskursu w kanonie metod jakości-

wych wiąże się między innymi z podejmowaniem systematycznych prób ukazywania teoretycznego zaplecza badań nad dyskursem, omawiania siatki pojęciowej, jak również wskazywania możliwych zastosowań krytycznej analizy dyskursu w zakresie analizowania współczesnych zjawisk i procesów o charakterze komunikacyjnym.

Bezspornie analiza dyskursu w ujęciu krytycznym ma bardzo złożony rodowód teoretyczny, co pociąga za sobą cały zespół założeń o charakterze metodologicznym. Problem w tym, że założenia te są mało spójne, by nie powiedzieć – często od siebie odległe. Przyjmuje się jednak, że tak rozumiany eklektyzm na poziomie teoretycznym jest raczej zaletą analizy dyskursu niż jej słabością (zob. van Dijk 1993). Mając świadomość wspomnianego eklektyzmu i wzajemnie przenikających się ujęć teoretycznych, z których czerpie KAD, chciałabym skoncentrować się na jednej z tradycji, która w znacznym stopniu odcisnęła swe piętno na współczesnym kształcie analizy dyskursu w ujęciu krytycznym. Chodzi mianowicie o tradycję socjologii fenomenologicznej, reprezentowaną w głównej mierze przez Alfreda Schütza i przeszczepioną w ograniczonym zakresie na grunt KAD-u przez takich autorów, jak na przykład Teun van Dijk czy Ruth Wodak. Tradycja ta – choć kluczowa z punktu widzenia badania dyskursywnie wytwarzanego świata społecznego – wydaje się jednak mało akcentowana w polskim piśmiennictwie naukowym, jak również spychana gdzieś na margines dociekań na temat teoretyczno-metodologicznych podstaw KAD-u.

Celem podjętych tu rozważań jest zatem ukazanie wpływu Schützowskiej tradycji na współczesny kształt KAD-u, jak również omówienie pojawiających się w tym obszarze dylematów. Kluczową

kwestią wydaje się być problematyka badania tak zwanych światów społecznych¹, stanowiąca jeden z istotnych aspektów analizy dyskursu. Dlatego też w szczególności zwróciłam uwagę na problem symbolicznego konstruowania rzeczywistości społecznej w procesach dyskursywnego uzgadniania znaczeń. Całość rozważań usytuowana została w paradygmacie komunikacyjnym, zgodnie z którym dyskurs pojmowany jest jako „język w użyciu”, jako ciągle, symboliczne odtwarzanie i reprodukcja praktyk komunikacyjnych w procesie negocjowania znaczeń i uzgadniania obrazu rzeczywistości społecznej.

Teoretyczny eklektyzm KAD-u i socjologia fenomenologiczna

Podejmując się rozważań nad teoretycznym i metodologicznym zapleczem KAD-u, trzeba pamiętać, że analiza dyskursu w odmianie krytycznej czerpie z wielu różnych źródeł teoretycznych², co zostało już opisane w literaturze przedmiotu. Jednym z nich jest tradycja socjologii fenomenologicznej. Zdaniem

¹ Należy przypomnieć, że pojęcie świata społecznego po raz pierwszy użyte zostało przez Paula Cresseya, powiązanego ze szkołą chicagowską (zob. Konecki 2010: 29), a następnie stosowane przez Tomatsu Shibutaniego. Rozwijane było również przez Herberta Blumera (zob. 2007), a także zajmowało znaczące miejsce w twórczości naukowej Anselma L. Straussa i Howarda S. Beckera. W niniejszym tekście przyjmuję jednak perspektywę Alfreda Schütza w zakresie rozumienia pojęcia świata społecznego.

² Zestawienia odniesień teoretycznych KAD-u dokonują między innymi S. Titscher, M. Meyer, R. Wodak oraz E. Vetter (2000), którzy w zarysowanym przez siebie schemacie ukazują nie tylko dwa kluczowe nurty dla rozwoju krytycznej analizy dyskursu, takie jak amerykański interakcjonizm (w tym socjologia fenomenologiczna Schütza, socjologia dramatyczna Goffmana czy podejście etnometodologiczne Garfinkla) oraz europejskie badania nad strukturą języka (m.in. kulturowy strukturalizm Lévi-Straussa i Maussa, strukturalizm językowy Saussure’a, rosyjski formalizm czy praska szkoła lingwistyki strukturalnej), ale też odniesienia do szeroko rozumianej tradycji badań nad komunikowaniem, teorii aktu mowy Searle’a, teorii komunikacji między-systemowej Luhmanna czy teorii działania komunikacyjnego Habermasa.

Gilberta Weissa oraz Ruth Wodak (2003) współczesna analiza dyskursu w odmianie krytycznej bierze swe założenia przede wszystkim z dwóch typów teorii: krytyczno-dialektycznej oraz fenomenologiczno-hermeneutycznej. Jak podkreślają autorzy, istotne są tu wpływy Habermasowskiej koncepcji działania komunikacyjnego, Giddensowskiej strukturalizacji, a także Foucaultowskiego sprzężenia pomiędzy wiedzą i władzą, dualizmu *habitus*–pole w rozumieniu Pierre’a Bourdieu oraz Luhmannowskiego założenia co do natury procesów komunikacyjnych zachodzących w systemach społecznych. Zwracają oni również uwagę na wpływ Schützowskiej teorii³, która jest przydatna w badaniu dyskursu konstruowanego w codziennych praktykach. Tym samym jednak, jak słusznie zauważają wspomniani autorzy, „teoretyczna rama KAD-u wydaje się być eklektyczna i nieuporządkowana” (Weiss, Wodak 2003: 6 [tłum. własne]), co jest zupełnie naturalnym stanem badań nad dyskursem. Również reprezentant tak zwanej społeczno-kognitywnej odmiany KAD-u, Teun van Dijk (2009), sytuuje spuściznę teoretyczną Schütza na jednym z ważnych miejsc. Podobnie jak Wodak i Weiss, również i on wskazuje na tradycję fenomenologiczną jako znaczącą perspektywę w procesie krystalizowania się założeń KAD-u, szczególnie jeśli chodzi o takie zagadnienia, jak badanie kontekstów społecznych, sytuacji społecznych, jak również mechanizmów społecznie tworzonej i reprodukowanej wiedzy (zob. van Dijk 2009).

Z powyższego wynika zatem, że KAD to taki obszar teoretyczno-analityczny, który ukonstytuował się na gruncie różnorodnych tradycji myślenia, co

³ G. Weiss i R. Wodak wyraźnie odwołują się do tradycji Schützowskiej. Czynią to na przykład w swojej pracy pod tytułem *Critical Discourse Analysis. Theory and Interdisciplinarity* (2003), wskazując, że szczególnie istotne dla studiów nad zjawiskami komunikacyjnymi jest pojęcie *Lebenswelt*, które Schütz zaczerpnął od Husserla.

zdaniem wielu badaczy jest jego zaletą, a nie słabością. Trudno jednak w tak rozbudowanej siatce koncepcji i teorii doszukiwać się jakiegoś wspólnego mianownika, szczególnie na poziomie ontologiczno-epistemologicznym. Niemniej jednak tak szerokie odniesienia teoretyczne KAD-u pozwalają wybrać z całej tej różnorodności jakąś konkretną ścieżkę, w zależności od nastawienia praktycznego, które – zdaniem van Dijka – jest nadrzędne wobec płaszczyzny paradygmatycznej. Jak zauważa wspomniany autor, w przeciwieństwie do innych perspektyw badawczych KAD nie rości sobie bowiem pretensji, by przynależać do jakiejś konkretnej dyscypliny, paradygmatu, szkoły czy też teorii dyskursu. Potrzeba jego zastosowania wynika bowiem z istniejących, często „naglących”, „uwierających” kwestii społecznych, które wymagają opisanego, wyjaśnienia i rozwiązania. Jak przekonuje van Dijk, w ramach tak rozumianej analizy możliwe jest więc wykorzystywanie rozmaitych teorii, opisów, metod – w zależności od ich przydatności do realizacji socjopolitycznego celu (zob. van Dijk 1993: 252). Jest to zatem podejście multidyscyplinarne, w którym samo rozróżnienie na teorię, opis i zastosowanie staje się mniej istotne. Mamy tu więc do czynienia, jak przekonuje Paul Chilton, z „interdyscyplinarnością wybiórczą” (Chilton 2008: 66), pozwalającą na przeprowadzenie analizy dyskursu w wybranym obszarze problematycznym wedle wybranej „ścieżki teoretycznej” (jednej lub wielu).

Ową „ścieżką”, którą decyduję się tutaj pójść, jest wyznaczona przez Alfreda Schütza tradycja socjologii fenomenologicznej, której założenia wpłynęły w pewnym zakresie na współczesny kształt badań nad dyskursem w ujęciu krytycznym. Oczywiście dość trudno jest wyselekcjonować elementy myśli

naukowej tylko jednego, wybranego autora, którego oddziaływania teoretyczne ujawniają się w krytycznej analizie dyskursu. Jak już bowiem wspominałam, podejścia badawcze w obrębie KAD-u wywodzą się z niezwykle skomplikowanej siatki różnorodnych wątków teoretycznych i często odległych od siebie paradygmatów. Niemniej jednak staram się tutaj pokazać ten aspekt analizy dyskursu w ujęciu krytycznym, który koncentruje się na rekonstruowaniu społecznych światów generowanych w procesach komunikacji, pociągając za sobą spuściznę socjologii fenomenologicznej.

Dyskurs i społeczeństwo

Jak zauważają Nelson Phillips i Cynthia Hardy (2002: 3), „rzeczywistość społeczna jest czyniona realną poprzez dyskurs, stąd też interakcje społeczne nie mogą być w pełni zrozumiane bez odniesienia do dyskursów, które nadają im znaczenie” [tłum. własne]. Konieczne jest więc zwrócenie uwagi na interakcyjny charakter zjawisk komunikacyjnych, gdy rozważamy istotę dyskursu. Zdaniem Teuna van Dijka (2006):

dyskurs jest zdarzeniem komunikacyjnym. Oznacza to, że ludzie używają języka, by przekazywać różne idee i przekonania (lub by wyrażać emocje). Robią to zaś w ramach wyznaczonych przez przebieg bardziej złożonych sytuacji społecznych. [...] Cokolwiek by zachodziło w ramach owych złożonych sytuacji, uczestnicy komunikacji **robią** coś, co wykracza poza poziom przekazywania przekonań: wchodzi w interakcje. (s. 1021)

Dyskurs rozumiany jest zatem jako „(a) **użycie języka**, (b) **przekazywanie idei**, (c) **interakcja** w sytuacjach społecznych” (van Dijk 2006: 1021). W tym kontekście należy też wspomnieć o zwrotnym oddziaływaniu praktyk dyskursywnych na rzeczy-

wistość społeczną. Zdaniem wspomnianego powyżej autora:

zadaniem analizy dyskursu jest dostarczenie **zintegrowanego** opisu tych trzech wymiarów komunikacji: jak dane użycie języka wpływa na wyobrażenie człowieka o świecie i na przebieg interakcji oraz *vice versa* – jak różne aspekty interakcji warunkują formę wypowiedzi, a także jak przekonania żywione przez uczestników komunikacji decydują o wyborze określonych środków językowych i o dynamice sytuacji? (van Dijk 2006: 1021)

Widać tu zatem wzajemne sprzężenie pomiędzy praktykami dyskursywnymi i uwarunkowaniami strukturalnymi, w których poruszają się działające i komunikujące się jednostki.

To, co w szczególności interesuje badacza dyskursu, to potoczne znaczenia, jakie działające jednostki nadają rzeczywistości, w której dane jest im żyć. Nacisk na badanie tych zdroworozsądkowych znaczeń dość mocno akcentowany jest w kognitywistycznym podejściu van Dijka. Zdaniem autora „w analizie dyskursu daje się [...] zauważyć generalną tendencję, wykraczającą zresztą poza studia nad konwersacją, aby unikać badania abstrakcyjnych, idealnych struktur i by koncentrować się na tym, jak ludzie naprawdę mówią i piszą w uwarunkowanych społecznie sytuacjach” (van Dijk 2001: 25). Chodzi tu zatem o zidentyfikowanie faktycznych użyci języka w codziennym życiu aktorów. Istotą jest uchwycenie codziennych praktyk związanych z definiowaniem rzeczywistości społecznej oraz zbadanie, co dzieje się w przestrzeni komunikacyjnej jednostek, grup społecznych czy całych społeczeństw, zwracając uwagę na interakcyjny charakter praktyk dyskursywnych. Są one bowiem nie tylko wytwarzane, ale też reprodukowane przez działających aktorów. Oczywiście tak

rozumiana komunikacja nie odbywa się w próżni, lecz zakotwiczona jest w określonym kontekście, jak również podlega odpowiednim regułom i procedurom.

Skoncentrowanie uwagi na faktycznych sposobach użycia języka przez działających w życiu codziennym aktorów sprzega krytyczne studia nad dyskursem z fenomenologiczną perspektywą Schütza. Rozważając wpływy Schützowskiej tradycji na ukonstytuowanie się współczesnych badań nad dyskursem w odmianie krytycznej, trzeba zwrócić szczególną uwagę na kilka słów kluczy, które składają się na siatkę pojęciową stosowaną w KAD-zie. Są to takie pojęcia, jak: świat przeżywany (*Lebenswelt*), społecznie konstruowany świat społeczny, interakcje, konteksty społeczne, społecznie tworzona i podzielana wiedza oraz konstrukty pierwszego i drugiego rzędu. W szczególności warto odnieść się do sposobu rozumienia świata społecznego u Schütza⁴. Jego zdaniem „świat społeczny, w którym rodzi się człowiek i w którym musi się odnaleźć, doświadczany jest przez niego jako gęsto utkana sieć relacji społecznych, jako system znaków i symboli wraz z ich określoną strukturą znaczeniową” (Schütz 2007: 156). Stąd też działania społeczne w obrębie wspólnie podzielanego świata wiążą się z nieustannymi procesami komunikacji i interpretacji (zob. Schütz 2007; 2008). Zadaniem badacza jest poznawanie i rozumienie owych procesów. Zgodnie z Schützowskimi założeniami nie ma jednego, jedyne światu, lecz wiele światów istniejących obok siebie. Oczywiście tym podstawowym światem jest tak zwany świat czynnego działania, w którym zakotwiczeni są aktorzy

⁴ Szerzej na ten temat traktuje Schütz między innymi w swoim artykule pod tytułem *Świat społeczny i teoria działania społeczne* (zob. Schütz 2007).

w swym naturalnym nastawieniu⁵. Świat ten od samego początku przyjmowany jest jako oczywistość. Jego zrozumiałość gwarantują podstawowe mechanizmy idealizacyjne, takie jak idealizacja wymiennalności punktów widzenia i idealizacja zgodności systemów istotności, które składają się na zasadę przekładalności perspektyw (Schütz 1985b; 2006) oraz założenie o społecznych źródłach wiedzy (Schütz 1985a; 2006).

A zatem, jak wskazuje Schütz (2007), świat społeczny jest niezmiernie złożonym, choć uporządkowanym, kosmosem ludzkich działań. Jest swoistą matrycą, w obrębie której działają aktorzy społeczni. Jest uprzednio dany, tym samym wiąże się z wiedzą, która jest wspólną płaszczyzną konstruowania znaczeń. Jak bowiem podkreśla Schütz, elementy tego świata są dla działających aktorów ważne, o ile coś dla nich znaczą. Tak rozumiana orientacja na zrozumienie świata „odbywa się we współpracy z innymi istotami ludzkimi” (Schütz 2007: 67). Innymi słowy, świat posiada znaczenie równoległe dla wielu działających jednostek, które powiązane są ze sobą wspólnie podzielaną wiedzą. Świat życia codziennego jest więc wspólny dla wszystkich albo też stanowi tak zwaną rzeczywistość naczelną. Jak zauważa autor, zajmuje on „naczelną pozycję wśród różnych dziedzin rzeczywistości” (Schütz 2007: 62). Oznacza to, że świat ten dzieli się na wie-

⁵ Jak zauważa Schütz, myślenie zwyczajowe jest do utrzymania tak długo, jak prawdziwymi pozostają pewne założenia, „1) że życie (a w szczególności życie społeczne) będzie wciąż takie samo jak było do tej pory [...]; 2) że możemy polegać na wiedzy, która została nam przekazana przez rodziców, nauczycieli i innych, nawet wówczas, gdy nie znamy jej źródeł oraz rzeczywistego znaczenia; 3) że w większości przypadków wystarczy wiedzieć coś na temat ogólnego charakteru czy natury zdarzeń, jakie napotykamy w świecie społecznym, aby sobie z nimi radzić oraz je kontrolować oraz 4) że zarówno systemy recept stanowiących schematy interpretacji i ekspresji, jak i powyżej wspomniane założenia nie są wyłącznie prywatną sprawą jednostki, lecz są też akceptowane i stosowane przez bliźnich” (Schütz 2008: 217).

le ograniczonych dziedzin znaczenia (mikroświatów), stąd mowa jest o wielości rzeczywistości czy też wielości światów (takich jak świat marzeń sensorycznych, świat sztuki, świat przeżyć religijnych, świat naukowej kontemplacji, świat zabaw dziecięcych, świat obłąkania). Wszystkie te światy Schütz nazywa ograniczonymi dziedzinami znaczenia.

Natura świata społecznego i krytyczna analiza dyskursu

Echa Schützowskiej tradycji myślenia odnajdujemy przede wszystkim w refleksji naukowej Teuna van Dijka, szczególnie zaś w jego pracy *Society and Discourse* (2009), poświęconej rozważaniom nad społecznym kontekstem i ideologizacją dyskursów instytucjonalnych⁶. Widać tu – na poziomie ontologicznym i epistemologicznym – bardzo wyraźne nawiązania do socjologii fenomenologicznej w zakresie rozumienia dyskursywnie wytwarzanej rzeczywistości społecznej. Jak przekonuje holenderski badacz, Alfred Schütz daje nie tylko impuls do rozwoju współczesnej, interpretatywnej (jakościowej) socjologii, ale też wnosi istotny wkład do debaty nad psychologiczną naturą naszego doświadczenia (zob. van Dijk 2009: 92). Zdaniem van Dijka twórca socjologii fenomenologicznej, odnosząc się do tradycji Jamesa i Husserla, ogniskuje swoją uwagę wokół istoty refleksyjności jednostki oraz jej intencjonalnej świadomości, rozumianej jako podstawa doświadczenia w obrębie *świata przeżywanego* (zob. van Dijk 2009: 92). Mimo tak rozumianej refleksyj-

⁶ Oczywiście odniesienia teoretyczne są znacznie szersze niż wspomniana Schützowska perspektywa, gdyż konstruując swą teorię kontekstu i koncepcję sytuacji społecznych, van Dijk odwołuje się również do Webera, Glasera i Straussa, Goffmana, Garfinkla oraz innych autorów szeroko pojmowanego paradygmatu interakcyjnego. Niemniej jednak Schützowskie podejście wydaje się być dla niego szczególnie znaczące jeśli chodzi o sposób rozumienia modeli kontekstu i społecznie wytwarzanych dyskursów.

ności „naturalne nastawienie” jednostek „nie jest zorientowane jedynie wokół procesów psychicznych jako takich, ale przede wszystkim wokół intersubiektywnie pojmowanej rzeczywistości oraz codziennych praktyk działających aktorów” (van Dijk 2009: 92 [tłum. własne]).

Owe codzienne praktyki aktorów, zanurzonych w świecie przeżywanym, stanowią przedmiot zainteresowań van Dijka, który w specyficzny dla siebie sposób odczytuje przesłanie Schützowskiej koncepcji. Buduje on bowiem swoją teorię kontekstu, zapożyczając od Schütza kluczowe pojęcia i równocześnie tworząc na tej podstawie własną siatkę pojęciową. Punktem wyjścia dla van Dijka jest ustalenie znaczenia pojęcia kontekstu, które – jego zdaniem – jest dość trudne do zdefiniowania. Posiłkując się jednak Schützowską perspektywą, stwierdza, że „konteksty, tak jak sytuacje społeczne, to subiektywne konstrukty aktorów społecznych uczestniczących w dyskursywnych interakcjach” (van Dijk 2009: 113 [tłum. własne]). Widać tu zatem wyraźne nawiązanie do Schützowskiej kategorii konstruktów pierwszego stopnia. Konteksty rozumiane są więc jako subiektywne definicje komunikowalnej sytuacji (van Dijk 2009: 93), a tym samym jako modele mentalne działających jednostek (zob. van Dijk 2009: 96). Mimo swej subiektywnej genezy są one społecznie podzielane, dzięki czemu możliwe jest wzajemne porozumienie aktorów, co gwarantuje zasada przekładalności perspektyw. Van Dijk, idąc tropem myślenia Schütza, zauważa, że uczestnicy interakcji nieustannie negocjują różnorakie definicje danej im sytuacji (zob. van Dijk 2009: 114), tym samym poszerzając płaszczyznę wspólnie podzielanej przestrzeni dyskursywnej. Konteksty mają zatem charakter zarówno kognitywny, jak i interakcyjny – to właśnie

tu dokonywane są uzgodnienia definicyjne, dzięki czemu możliwe staje się wzajemne porozumienie, jak również dokonuje się „zmiana społecznie podzielanej wiedzy dotyczącej społecznych sytuacji i dyskursu” (van Dijk 2009: 116 [tłum. własne]). Dyskurs w takim rozumieniu ma zatem moc transformującą rzeczywistość, zwrotnie wpływając na praktyki społeczne.

Pojęcie kontekstu społecznego jest więc ściśle powiązane z pojęciem sytuacji społecznej. Van Dijk zauważa co prawda, że Schütz nie koncentruje się w szczególny sposób na istocie sytuacji społecznych, ale pojmuje je jako punkt wyjściowy dla rozważań nad codziennym doświadczeniem działających w świecie ludzi (zob. van Dijk 2009: 92), czyli nad tak zwanym *Lebensweltem*⁷. Jak bowiem przekonuje badacz, zajmując się socjologicznymi rozważaniami nad kontekstami, musimy je definiować jako część „doświadczenia życia codziennego w takim sensie, w jakim są one rozpatrywane w socjologii począwszy od fenomenologicznych studiów Alfreda Schütza” (van Dijk 2009: 96 [tłum. własne]). Innymi słowy, sytuacje społeczne, tak jak je rozumie van Dijk, rozważane są przez pryzmat definicji działających jednostek. Są one osa-

⁷ To właśnie Schütz przeszczepia na grunt nauk społecznych kluczowe pojęcie *Lebensweltu*, które upowszechnił Husserl (zob. np. Nellen 1989). Zdaniem Krasnodębskiego pojęcie to „zrobiło największą socjologiczną karierę. Niektórzy uważają nawet, iż właśnie koncepcja *Lebensweltu* stanowi najwartościowszy – a nawet jedyny – wkład fenomenologii Husserla do teorii socjologicznej i filozofii nauk społecznych” (Krasnodębski 1989: 30). Z pewnością trudno w ogóle mówić o ustaleniach teoretycznych Schütza bez odniesień do filozofii Edmunda Husserla, szczególnie jeśli chodzi o problematykę znaczenia i rozumienia w ujęciu fenomenologicznym (zob. np. Soin 1987). Schütz w dość twórczy sposób przetwarza Husserlowskie założenia (zob. Costelloe 1996), dając początek szerokiemu nurtowi teoretycznemu w obrębie amerykańskiego interakcjonizmu. Trzeba jednak pamiętać, że recepcja ta jest selektywna i swobodna, stąd miejscami zatracza ona pierwotny sens filozoficznych założeń Husserla, szczególnie jeśli chodzi o problematykę fenomenologii transcendentalnej.

zione w unikalnej, jednostkowej i biograficznie zdeterminowanej ramie, choć równocześnie mają charakter społeczny. Van Dijk niezbicie przekonuje, że dla Schütza tak rozumiana sytuacja jest unikalna i biograficznie artykułowana (w sensie indywidualnej egzystencji jednostki w ontologicznej strukturze świata). Równocześnie jest ona determinowana uprzednimi doświadczeniami, które łącznie składają się na cały zespół społecznie podzielanej wiedzy (wiedza ta jest nierówno rozdzielona i każda jednostka może nabyć jedynie jej fragment). Jest ona ograniczona zarówno jednostkowymi dyspozycjami, jak i uwarunkowaniami czasowo-przestrzennymi (zob. van Dijk 2009: 96). Tak rozumiane biograficznie determinowane sytuacje współgrają z tym, co van Dijk nazywa modelami kontekstu. Istotne dla przyjętej przez van Dijka perspektywy jest zatem Schützowskie założenie, zgodnie z którym mimo unikalnych doświadczeń jednostek, niedostępnych dla innych, równocześnie doświadczenia te są podobne dla wszystkich. Stąd u van Dijka modele kontekstu są równocześnie unikalne, jak i społecznie podzielane, co umożliwia intersubiektywność dyskursu. Jak zatem zauważa badacz, „tak rozumiana intersubiektywność jest także podstawą dla społecznie podzielanej wiedzy, jak również – ujmując bardziej ogólnie – dla społecznego poznania (norm, wartości, ideologii). Członkowie tej samej społeczności mogą więc tworzyć podobne modele, interpretując rzeczywistość społeczną” (van Dijk 2009: 96 [tłum. własne]).

Jednym z najistotniejszych zadań, przed jakimi stoi KAD, jest – jak podkreśla van Dijk – ukazanie wzajemnych powiązań pomiędzy dyskursem i wiedzą (zob. van Dijk 2003: 85). Zdaniem Ruth Wodak wiedza odnosi się do:

wszelkich treści, które składają się na ludzką świadomość czy też – inaczej mówiąc – do wszelkich znaczeń, jakimi posługują się ludzie w celu interpretacji i określenia ich środowiska. Ludzie czerpią ową wiedzę z otoczenia dyskursywnego (*discursive surrounding*), w jakim dane im było się narodzić i w którym żyją. Stąd też wiedza ma charakter warunkowy – gdyż jej forma zależy na przykład od historycznego, geograficznego czy też klasowego usytuowania jednostek. (2009: 45 [tłum. własne])

Wynika z tego, że – jak starałam się pokazać powyżej – wiedza warunkowana jest kontekstualnie, ale też zwrotnie wpływa na społecznie podzielany kontekst.

Szczególnie istotne wydaje się tutaj podkreślenie społecznych źródeł wiedzy oraz roli zasady przekładalności perspektyw w podtrzymywaniu porządku w obrębie świata społecznego. Wiedza jest bowiem nie tylko społecznie generowana, ale też społecznie zróżnicowana, co wyjaśnia mechanizm systemów istotności. A zatem jednostki budują swój świat w oparciu o zasób wiedzy (warunkowany biograficznie), a równocześnie – dzięki intersubiektywności – konstruują również wspólną platformę na bazie społecznie podzielanej wiedzy, co umożliwia poruszanie się w obrębie różnorodnych światów społecznych. Wiedza powiązana jest więc nierozzerwalnie z kontekstem społecznym, co wyraźnie podkreśla van Dijk (zob. 2005: 74), odwołując się do tradycji socjologii fenomenologicznej.

Schützowska perspektywa jest z pewnością pomocna jeśli chodzi o sposób rozumienia społecznie wytwarzanej, dystrybuowanej i podzielanej wiedzy, niemniej jednak trzeba pamiętać, że w KAD-zie koncepcja wiedzy – zgodnie z eklektycznie pojętą naturą ramy teoretycznej – budowana jest na ba-

zie wielu źródeł⁸. Może ona być – zgodnie z założeniami KAD-u – zasobem umożliwiającym sprawowanie władzy o charakterze symbolicznym, co wypływa wprost z tradycji myślenia Michela Foucaulta i Pierre’a Bourdieu⁹. Kwestia ta wydaje się o tyle istotna, że opisywane przez van Dijka modele kontekstu, ściśle powiązane z sytuacją społeczną i społecznie podzielaną wiedzą, mogą stanowić źródło dominacji i przemocy. Przyjęte w ten sposób założenia na poziomie ontologicznym pozwalają van Dijkowi badać to, co specyficzne dla krytycznych studiów nad dyskursem, czyli eksplorować problematykę uprzedzeń, rasizmu i ideologizacji wytwarzanych w codziennych praktykach dyskursywnych. Szczególną uwagę zwraca on na praktyki rasistowskie upowszechniane poprzez wspólnie podzielaną wiedzę i reprodukowane dzięki intersubiektywnie konstruowanym modelom kontekstu. Praktyki te zwrotnie oddziałują na sposób postrzegania świata, wpływając tym samym na odtwarzanie całego systemu. Posługując się zatem instrumentarium pojęciowym zbudowanym między innymi w oparciu o tradycję Schützowską, eksploruje on różnorakie sytuacje społeczne, w których na poziomie dyskursywnym dokonywana jest przemoc i dominacja.

⁸ Jak przekonuje van Dijk (2003: 86–87): „1) wiedza ma charakter nie tylko mentalny, ale też społeczny; 2) wiedza jest nabywana, podzielana i używana przez jednostki, grupy społeczne, instytucje i organizacje w procesach interakcji; 3) wiedza może być zasobem dającym władzę (*power resource*) albo – inaczej mówiąc – kapitałem symbolicznym określonej grupy [...]; 4) wiedza może przybierać formę dominacji, a także może (a nawet musi) być uznawana i legitymizowana albo też może taką się stawać, poprzez alternatywne formy przekonania [...]; 5) wiedza jest wyrażana, przekazywana, akceptowana i podzielana poprzez dyskurs (może ona być rozpowszechniana i nabywana poprzez media oraz inne instytucje)” [tłum. własne].

⁹ O wzajemnych sprzężeniach pomiędzy wiedzą i władzą w odniesieniu do teorii Pierre’a Bourdieu i Michela Foucaulta, zob. np. Jabłońska (2012).

Wielość wątków teoretycznych, jakie ujawniają się w zakresie badania praktyk dominacji w określonych sytuacjach społecznych, reprodukcji wiedzy i tworzenia modeli kontekstu nie oznacza jednak, że van Dijk zbacza z objętego przez siebie kierunku. Jak podkreśla: „moja «społeczno-kognitywna» koncepcja sytuacji jest zgodna z podstawami fenomenologicznie zorientowanej socjologii” (van Dijk 2009: 92 [tłum. własne]). Doceniając jej znaczenie dla swoich badań, równocześnie dodaje, że „fenomenologiczna tradycja Schütza odznacza się znacznie mocniejszą kognitywną orientacją niż późniejsze podejścia interakcyjne, jak również stanowi znacznie bardziej odpowiednią podstawę dla teorii kontekstu” (van Dijk 2009: 93 [tłum. własne]).

Bezspornie wpływy tradycji Schützowskiej są więc punktem wyjścia dla dalszych, pogłębionych badań nad intersubiektywnie tworzonymi schematami percepcji rzeczywistości społecznej oraz nad praktykami dyskursywnymi, które w kategoriach Schütza można określić mianem potocznych konstruktów (tzw. konstruktów pierwszego stopnia), tworzonych przez aktorów w życiu codziennym. Skoncentrowanie uwagi na potoczności ludzkiego doświadczenia, jak również na indywidualnie i intersubiektywnie zapośredniczonej wiedzy o otaczającym aktorów świecie stanowi przyczynek do dalszych, szczegółowych badań nad praktykami dominacji poprzez dyskurs. Bowiem to właśnie wytwarzana w świecie przeżywanym doksa stanowi jeden z podstawowych mechanizmów utwierdzania społecznie podzielanych schematów percepcji, mitów, stereotypów czy uprzedzeń.

Jak zatem uchwycić wszystkie te potoczne praktyki dyskursywne, powstające w wyniku codziennych interakcji? Jak poznawać mechanizmy spo-

łecznie wytwarzanej i reprodukcji wiedzy, opartej na potocznych definicjach rzeczywistości? Podobnie jak van Dijk, również Weiss i Wodak (2003: 11) odwołują się do Schütza, posiłkując się „konstruktami pierwszego i drugiego stopnia”. Te pierwsze odnoszą się do tych kategorii, które tworzone są przez ludzi w ich codziennym życiu. Te drugie zaś tworzy badacz, analizując konstrukty pierwszego stopnia (zob. Schütz 2006). Identyfikując wspomniane konstrukty, konieczne jest wejście w określoną sytuację społeczną, w której zachodzą procesy komunikacji.

Dylematy teoretyczno-metodologiczne KAD-u

Dotychczasowe rozważania miały na celu zarysowanie wpływów socjologii fenomenologicznej na sposób rozumienia świata społecznego we współczesnych, krytycznych studiach nad dyskursem. W tym miejscu trzeba natomiast zwrócić uwagę na pewne dylematy natury teoretyczno-metodologicznej w zakresie jego konceptualizowania i badania. Proponuję podzielić powyższe kwestie na trzy istotne, powiązane ze sobą płaszczyzny – ontologiczną, epistemologiczną i metodologiczną.

Pierwsza kwestia, która rodzi nieuchronne pytania, to sposób definiowania rzeczywistości społecznej na gruncie KAD-u. Choć wyraźne są tu różnorodne wpływy teoretyczne, z pewnością tradycja Schützowska wydaje się być dość istotna jeśli chodzi o sposób rozumienia świata społecznego, konstruowanego przez działających aktorów w codziennych praktykach. Aktorzy, definiując i nieustannie interpretując świat, w którym żyją, poruszają się w obrębie intersubiektywnie podzielanych znaczeń, których gwarantem jest wspól-

nie podzielana wiedza. Warto jednak zauważyć, że o ile u Schütza akcent położony został przede wszystkim na interpretatywny i konstruktywistyczny wymiar ludzkich działań, w KAD-zie wyraźnie podkreśla się wzajemne sprzężenia między praktykami społecznymi i strukturą. To bowiem struktura warunkuje sposób działania aktorów, równocześnie będąc przez nich przekształcaną. A zatem kluczowy wydaje się być tutaj dualizm na poziomie ontologicznym (wzajemne oddziaływanie ludzkich działań i struktury). Tylko taki sposób rozumienia świata społecznego, w którym dostrzega się zarówno podmiotowe działania jednostek, jak i warunkującą je strukturę, daje możliwość poznania praktyk dyskursywnych. Osobną kwestią jest też pytanie, na podstawie jakich kryteriów możemy wyróżnić społeczne światy, jakie są ich konstytutywne wskaźniki, co stanowi o ich „granicach”¹⁰, kogo możemy w ich obręb zaliczyć, kto zaś pozostaje poza ich „zasięgiem”. Czy mogą to być na przykład tak zwane „wspólnoty sensu”, które tworzą się wokół danego medium, reprodukując na poziomie dyskursywnym określoną wizję świata? Jakimi kodami językowymi będą się one posługiwać, co będzie stanowiło o ich swoistości? W jaki sposób budowana będzie wspólna wiedza na temat świata, która – jak wiemy z rozważań Schütza – będzie odznaczać się różnym stopniem zróżnicowania? Wszystkie te pytania zawierać się będą w obrębie przyjętego modelu rzeczywistości społecznej.

¹⁰ Na temat granic społecznych światów pisze między innymi Anna Kacperczyk (2005) w swoim artykule pt. *Zastosowanie koncepcji społecznych światów w badaniach empirycznych*. Jak podkreśla autorka, „wydaje się, że najtrudniejszym i najbardziej niepokojącym problemem związanym z konceptualizacją społecznych światów jest brak wyraźnych granic” (Kacperczyk 2005: 173). Jest to zresztą problem, na który wskazywali np. Strauss czy też Schütz. Istnieje bowiem wielość nakładających się na siebie światów, których granice są płynne i często empirycznie trudne do uchwycenia.

Drugą kwestią, która również wzbudza szereg pytań, jest sposób poznania świata społecznego. Tu pojawia się dylemat „obiektywizm *versus* subiektywizm”. Należy jednak zaznaczyć, że Schütz bynajmniej nie rysuje ostrej granicy pomiędzy perspektywą obiektywistyczną i subiektywistyczną. Jak zauważa,

badacz świata społecznego nie stoi wcale przed nieuniknioną alternatywą: albo uznaję skrajnie subiektywny punkt widzenia i będę badał motywacje i myśli tworzące się w umyśle jednostki działającej, albo ograniczę się do opisu zachowania zewnętrznego [...]. Jest do pomyślenia jeszcze inna postawa [...], która naiwnie akceptuje świat społeczny taki, jakim jest, wraz ze wszystkimi *alter ego* i ze wszystkimi instytucjami, jako świat sensowny, tzn. posiadający znaczenie dla obserwatora, którego jedynym zadaniem naukowym staje się opisanie i wyjaśnienie tego, w jaki sposób on sam i inni obserwatorzy świata tego doświadczają. (Schütz 2007: 65)

Jak zatem badać świat społeczny na gruncie KAD-u? Być może warto sięgnąć między innymi do postulatu badania konstruktów pierwszego i drugiego stopnia (zob. Weiss, Wodak 2003). Za postulatem tym podążają jednak założenia natury epistemologicznej, które sformułował w swej koncepcji Schütz. Proponowane połączenie dwóch wymiarów analizy (subiektywnych interpretacji działających w życiu codziennym jednostek oraz obiektywnych kategorii budowanych przez badacza oderwanego od tzw. „tu i teraz”) nie pozostało jednak bez echa w krytycznej debacie naukowej¹¹. Niezależnie od artykułowanych w tym zakresie rozstrzygnięć,

¹¹ Warto choćby wspomnieć głos Jürgena Habermasa w tej kwestii, jak również jego sposób rozumienia intersubiektywności w wyjaśnianiu natury *Lebensweltu*. Szczegółową analizę rozwiązań teoretyczno-metodologicznych u Schütza i Habermasa proponuje na przykład Austin Harrington, konfrontując założenia obydwu autorów, a także wskazując główne elementy krytyki Habermasowskiej wymierzonej w myśl naukową przedstawiciela socjologii fenomenologicznej (zob. Harrington 2000).

aktualne pozostaje na gruncie KAD-u pytanie o sposób poznania i rozumienia świata przeżywanego. Teun van Dijk dość twórczo odczytuje pierwotny zamysł Schütza jeśli chodzi o warstwę epistemologiczną sformułowanej przez niego koncepcji. W jednej ze swoich prac zwraca on uwagę (zob. van Dijk 2009), że Schützowskie rozważania nad intersubiektywnością w konstruowaniu wspólnie podzielanych znaczeń dają możliwość budowania modeli kontekstu. Jak zauważa, „co prawda ludzkie, osobiste doświadczenia są unikalne, i tym samym niedostępne dla innych, są one równocześnie dla wszystkich podobne” (van Dijk 2009: 96 [tłum. własne]). A zatem tak rozumiana intersubiektywność bazuje na wspólnie podzielanej wiedzy na temat świata. Dzięki temu jednostki należące do tej samej wspólnoty mogą konstruować podobne modele kontekstu podczas interpretowania rzeczywistości społecznej (zob. van Dijk 2009: 96). W jaki jednak sposób można je badać z uwzględnieniem postulatów proponowanych przez przedstawiciela socjologii fenomenologicznej? Tym bardziej, że na poziomie dyrektyw epistemologicznych KAD-u daleki jest on od zachowania obiektywizmu z uwagi na swój mocno normatywizujący charakter. Czyż to nie van Dijk dobitnie podkreślał, że w KAD-zie chodzi przede wszystkim o zajęcie stanowiska w kwestiach, które są społecznie istotne, zaś postawa badacza to postawa skierowana nie tylko na opis i wyjaśnienie badanego zjawiska, ale też na jego ocenę? Jak zauważa autor,

badacze mogą [...] przeprowadzać społeczne analizy dyskursu w sposób zdystansowany i bezinteresowny, aspirując do obiektywizmu [...]. Mogą jednak bardziej aktywnie angażować się w badane tematy i zjawiska, jak to zazwyczaj dzieje się [...], gdy ktoś bada przypadki nadużycia władzy, dominacji i nierówności, wyrażane lub powielane przez dyskurs. (van Dijk 2001: 32)

Czy zatem badacz może wyzwolić się od „tu i teraz”, analizując i interpretując praktyki dyskursywne określonych grup i jednostek przynależących do danego świata społecznego? Czy demaskacja ukrytych mechanizmów dominacji i przemocy wbudowanych w język, służących ideologizacji rzeczywistości, nie wymaga od badacza zajęcia stanowiska i opowiedzenia się po stronie zdominowanych? Przykładem tak rozumianych problemów i zjawisk, które wymagają od badacza postawy zaangażowanej, są choćby kwestie dyskryminacji na tle rasowym, płciowym czy etnicznym, pojawiające się w przestrzeni dyskursywnej i reprodukowane poprzez język. Przykładem mogą być również wspólnoty retoryczne skupione wokół danego medium, funkcjonujące przede wszystkim dzięki silnej dychotomizacji rzeczywistości społecznej (podział na „my” i „oni”), a także dzięki podsycaniu lęku przed „obcym” i tworzeniu retoryki nienawiści. Podsumowując, w moim przekonaniu zasygnalizowana na poziomie epistemologicznym kwestia wymaga dalszej, pogłębionej debaty naukowej co do sposobu poznania dyskursywnie wytwarzanego świata społecznego, a zatem postawy badacza w zakresie identyfikowania praktyk komunikacyjnych działających aktorów.

Ostatni wymiar omawianej tu problematyki odnosi się do założeń metodologicznych leżących u podstaw KAD-u w zakresie badania światów społecznych. Tu z kolei pojawia się pytanie: za pomocą jakich metod możemy je poznać? Jak dotrzeć do intersubiektywnie konstruowanych światów, których podstawą jest wspólnie podzielana wiedza i mechanizmy idealizacyjne, pozwalające zachować przekonanie, że w zasadniczych kwestiach świat, w którym żyjemy, jawi nam się jako ten sam? O ile metody oferowane na gruncie analizy dyskursu, pozwalające na bez-

pośrednie dotarcie do badanych grup i jednostek, takie jak na przykład analiza konwersacji (zob. Rappley 2010) czy też wywiad swobodny zorientowany na język (zob. Kvale 2010), dają jakąś gwarancję spełnienia postulatu rozumienia, o tyle analiza źródeł zastanych (na przykład w postaci treści medialnych) jest już bardziej dyskusyjna. Problemem wydaje się bowiem brak możliwości wniknięcia w świat badanych nieco głębiej niż tylko na poziomie, jaki oferuje nam tekst. Inną kwestią jest pytanie o możliwości, jakie dają nam różnorodne metody w zakresie badania – z jednej strony nieregularności i chaotyczność praktyk dyskursywnych wchodzących ze sobą w codzienne interakcje jednostek oraz z drugiej strony – identyfikowania pewnych prawidłowości i regularności, które z owych płynnych praktyk się wyłaniają (np. wspomnianych już wcześniej modeli kontekstu, o których pisał van Dijk).

Zakończenie

Analiza dyskursu w odmianie krytycznej wciąż potrzebuje pogłębionej debaty naukowej nad fundamentalnymi założeniami co do przedmiotu jej badań, sposobów poznawania rzeczywistości społecznej i stosowanych metod. Kwestię tę próbowałam ukazać na przykładzie problematyki świata społecznego, wytwarzanego w codziennym doświadczeniu, interpretowanego i dyskursywnie reprodukowanego w międzyludzkich interakcjach i ostatecznie – stanowiącego przedmiot badań naukowych. Posługując się podstawowymi założeniami socjologii fenomenologicznej w ujęciu Alfreda Schütza, starałam się pokazać nie tylko ich naleciałości w KAD-zie, ale też naświetlić najważniejsze dylematy i pytania, jakie rodzą się w wyniku eklektycznego łączenia różnych tradycji teoretycznych i badawczych w obrębie krytycznych studiów nad dyskursem. W świetle tego wszystkiego powstaje

swoisty „metadylemat”: czy stosowanie różnorodnych teorii, podejść badawczych i metod w ramach szeroko rozumianych studiów nad dyskursem (również w odmianie krytycznej) jest rzeczywiście ich zaletą czy jednak ograniczeniem? Czy zderzenie różnych koncepcji (często wykluczających się) nie generuje niepotrzebnych niejasności, skutkujących nieostrością języka socjologicznego? Nawet jeśli bowiem spróbujemy uchwycić w sposób konsekwentny i systematyczny wpływy jakiejś jednej, wybranej koncepcji w zakresie rozumienia rzeczywistości społecznej oraz sposobów jej badania w KAD-zie, okazuje się jednak, że jej wybiórczość, fragmentaryczność i niespójność z pozostałymi, stosowanymi koncepcjami rodzi dylematy na wyżej ukazanych poziomach. Oczywiście kwestia ta wykracza poza ramy podjętych tu rozważań, stanowić ona może jednak inspirację do dalszych dyskusji naukowców zajmujących się badaniem dyskursu. Trzeba jednak raz jeszcze przypomnieć, że głos w tej sprawie zajmują między innymi przywoływani już powyżej przedstawiciele KAD-u, podkreślając, że teoretyczny eklektyzm w badaniach nad dyskursem jest raczej ich zaletą niż kwestią problematyczną. Teoria służy bowiem rozwiązywaniu problemów praktycznych, zaś wielość elementów teoretycznych, które wzajemnie się przenikają i uzupełniają, pozwala lepiej poznać rzeczywistość społeczną. Jak zastrzegają jednak przywoływani już wcześniej Weiss i Wodak, konieczne jest wykonanie swoistej pracy na co najmniej trzech poziomach. Po pierwsze, chodzi tu o dokonywanie definicyjnych ustaleń na poziomie teoretycznym, po drugie, rozwijanie narzędzi konceptualnych oraz po trzecie, zwrócenie uwagi na kategorie analityczne, które pozwalają uchwycić konkretne zjawiska społeczne (Weiss, Wodak 2003).

Podsumowując, trzeba zatem raz jeszcze podkreślić, że poruszana tu problematyka nie jest wolna od dylematów natury teoretycznej i metodologicznej. Z jednej strony, jak zauważają Weiss i Wodak, KAD nigdy nie bazował na jakiejś „jednej, konkretnej teorii, czy też jednej określonej metodologii [...]”. Wręcz przeciwnie, studia nad dyskursem [...] odznaczają się różnorodnością i wywodzą się z wielu odmiennych tradycji teoretycznych, jak również zoriento-

Bibliografia

Blumer Herbert (2007) *Interakcjonizm symboliczny: Perspektywa i metoda*. Przełożyła Grażyna Woroniecka. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.

Chilton Paul (2008) *Brakujące ogniwo KAD: moduły, amalgamaty i instynkt krytyczny* [w:] Anna Duszak, Norman Fairclough, red., *Krytyczna analiza dyskursu*. Kraków: Universitas, s. 61–102.

Costelloe Timothy M. (1996) *Between the Subject and Sociology: Alfred Schutz's Phenomenology of the Life-World*. „Human Studies”, vol. 19, no. 3, s. 247–266.

van Dijk Teun (1993) *Principles of critical discourse analysis*. „Discourse & Society”, vol. 4, no. 2, s. 249–283.

----- red., (2001) *Dyskurs jako struktura i proces*. Przełożył Grzegorz Grochowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

----- (2003) *The Discourse-Knowledge Interface* [w:] Gilbert Weiss, Ruth Wodak, eds., *Critical Discourse Analysis. Theory and Interdisciplinarity*. New York: Palgrave Macmillan, s. 85–109.

----- (2005) *Contextual knowledge management in discourse production. A CDA perspective* [w:] Ruth Wodak, Paul Chilton, eds., *A New Agenda in (Critical) Discourse Analysis. Theory, Methodology and Interdisciplinarity*. Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 70–99.

----- (2006) *Badania nad dyskursem* [w:] Aleksandra Jasińska-Kania i in., red., *Współczesne teorie socjologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 1020–1046.

wane są na wiele różnych [...] metodologii” (2003: 12 [tłum. własne]). Z drugiej zaś strony tak rozumiana zbitka różnych podejść teoretycznych i stosowanych metodologii nieuchronnie prowadzi do niejasności na omawianych powyżej trzech poziomach – ontologicznym, epistemologicznym i metodologicznym. Być może więc należy przyjąć, że taki stan „amalgamacji” różnorodnych koncepcji i podejść badawczych jest stanem przejściowym w KAD-zie.

----- (2009) *Society and Discourse. How Social Contexts Influence Text and Talk*. Cambridge: Cambridge University Press.

Harrington Austin (2000) *Alfred Schutz and the “Objectifying Attitude”*. „Sociology”, vol. 34, no. 4, s. 727–740.

Jabłońska Barbara (2012) *Władza i wiedza w krytycznych studiach nad dyskursem – szkic teoretyczny*. „Studia Socjologiczne”, nr 1 (204), s. 75–92.

Kacperczyk Anna (2005) *Zastosowanie koncepcji społecznych światów w badaniach empirycznych* [w:] Elżbieta Hałas, Krzysztof T. Konecki, red., *Konstruowanie jaźni i społeczeństwa. Europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 167–189.

Konecki Krzysztof T. (2010) *W stronę socjologii jakościowej: badanie kultur, subkultur i światów społecznych* [w:] Jacek Leoński, Magdalena Fiternicka-Gorzko, red., *Kultury, subkultury i światy społeczne w badaniach jakościowych*. Szczecin: Uniwersytet Szczeciński, s. 17–37.

Krasnodębski Zdzisław, red., (1989) *Fenomenologia i socjologia. Zbiór tekstów*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Kvale Steinar (2010) *Prowadzenie wywiadów*. Przełożyła Agata Dziuban. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Nellen Klaus (1989) *„Język” i „świat przeżywany” w myśli Husserla* [w:] Zdzisław Krasnodębski, Klaus Nellen, red., *Świat przeżywany. Fenomenologia i nauki społeczne*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 130–152.

Phillips Nelson, Cynthia Hardy (2002) *Discourse Analysis. Investigating Processes of Social Construction*. Thousand Oaks, London, New Delhi: Sage.

Rapley Tim (2010) *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*. Przełożyła Anna Gąsior-Niemiec. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Schütz Alfred (1985a) *Don Kichot i problem rzeczywistości*. Przełożyła Dorota Lachowska. „Literatura na świecie”, nr 2, s. 246–268.

----- (1985b) *Światły obywatel. Esej o społecznym zróżnicowaniu wiedzy*. Przełożyła Dorota Lachowska. „Literatura na świecie”, nr 2, s. 269–284.

----- (2006) *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*. Przełożyła Dorota Lachowska [w:] Aleksandra Jasińska-Kania i in., red., *Współczesne teorie socjologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 867–893.

Cytowanie

Jabłońska Barbara (2013) *Krytyczna analiza dyskursu w świetle założeń socjologii fenomenologicznej (dylematy teoretyczno-metodologiczne)*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 9, nr 1, s. 48–61 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: <www.przegladsocjologiijakosciowej.org>.

Critical discourse analysis from phenomenological sociology perspective (dilemmas in theory and methodology)

Abstract: The aim of this paper is to outline the problem of critical discourse analysis in relation to theoretical framework of phenomenological sociology. The main task undertaken here is to show contemporary CDA assumptions from the perspective of Schützian tradition. The goal of the paper is also to discuss the major dilemmas associated with “social world,” which is not only the basic concept of phenomenological sociology but also a keyword of contemporary critical discourse studies. All these reflections are guided by observation that the nature of critical discourse studies is eclectic, what causes many dilemmas at the theoretical and methodological level.

Keywords: critical discourse analysis, phenomenological sociology, social world, social contexts, socially shared knowledge, theoretical and methodological dilemmas